„NOWY ŚWIAT"
THE POLISH MORNING WORLD
PUBLISHED DAILY AND SUNDAY
24 UNION SQUARE
NEW YORK, N. Y.
TEL.: STUYVESANT 5493
MEMBER
A. B. C.

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

MORE CLASSIFIED ADS LAST WEEK IN THE NOWY ŚWIAT THAN IN — ALL — OTHER POLISH N. Y. CITY DAILIES COMBINED

No. 359. Rok XXIV. DAILY AND SUNDAY NEW YORK, Wtorek, 27-go grudnia (Tuesday, Dec. 27th) 1921 Entered at Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York. Cena numeru 3 centy

Polska odradza się gospodarczo i finansowo

Z konferencji rozbrojeniowej w Waszyngtonie

BRONISŁAW D. KUŁAKOWSKI.

TRAKTATY NIEMIECKIE

Niemcy niedarmo są państwem bojaźni Bożej. Słuchają nakazów Pana. Miłują więc nieprzyjacioły swoje.

Traktat z Chinami, mocą którego rozpoczęły nowy rozbiór Chin w roku 1898 w dniu szóstego marca, zaczynał się od zdania, które tylko cynik i człowiek nierozumiejący głębokiej treści duszy prawdziwego chrześcijanina może w wątpliwość co do moralnej wartości podawać:

„Rząd cesarsko-niemiecki i rząd cesarski Chin, natchnione równym i wzajemnym życzeniem jeszcze większego zaciśnięcia węzłów przyjaźni pomiędzy obu państwami...

Tylko cynik powtarzamy może porównywać „węzeł przyjaźni" niemieckiej względem Chin z węzłem stryczka. Bo zważmy w należytym duchu pokory wszystkie korzyści, które ten węzeł dawał Chinom.

1) zonę 50 kilnoterową otaczającą przystań Kiao-Chau pod opiekę Niemiec.

3) Prawo trzymania tam wojsk, fortyfikacji i tak dalej przez Niemców.

3) Chińczycy zamieszkujący terytorjum od dane Niemcom mogą tam pozostać, „o ile posiadane przez nich majątki ziemskie nie będą potrzebne na cele inne". I ten fakt, że wszystkie majątki chińskie „okazały się potrzebne na inne cele", był tylko smutną koniecznością, nad którym bolał pierwszy sam chrześcijański monarcha niemiecki.

4) Rząd chiński udzieli Niemcom koncesji na następujące linje kolejowe:

a) z Kiao-Chau przez Weihsien, Thinghofu, Poshan, do Tsinan i granicy Szantungu;

b) z Kiao Chau do Ichowfu i stamtąd przez Laiwuhsien do Tsinan. Że koleje te rozszerzały najazd niemiecki daleko poza pięćdziesięcio-milową strefę, bo na całą prowincję Szantung, to znów nie wina Niemiec ile „potrzeb handlowych" —a przecież z handlu miały pierwsze korzystać Chiny. Był to więc akt prawdziwej przyjaźni ze strony Niemiec.

5) Aby te koleje utrzymać w ruchu i dać kapitałowi w nie włożonemu możność zysków, trzeba coś kolejami tymi przewozić. I znów dzięki uczuciu prawdziwej przyjaźni Niemcy wzięły na siebie trud prowadzenia kopalń, z których miejscowa ludność nie miała korzystać. Czytamy dosłownie w traktacie w paragrafie III sekcji drugiej: „Rozumie się, że przedmiotem tego traktatu jest jedynie rozwój handlu i budowy tych kolei nie należy wcale uważać za zamiar nieprawnego zawładnięcia jakiejkolwiek części prowincji Szantungu". I aby to jeszcze bardziej wyjaśnić, w paragrafie IV tejże sekcji tegoż traktatu czytamy:

Rząd chiński pozwoli niemieckim poddanym na eksploatację kopalń na całej ciągłości tych kolei w pasie szerokim na trzydzieści Li po obu stronach toru.

6) Rząd chiński zobowiązuje się nie udzielać nikomu pozwoleń na handlowe przedsięwzięcia bez uprzedniego porozumienia z rządem niemieckim.

Taki był początek niemiecko-chińskiej przyjaźni, która miała przejść w roku 1915 w spadku na japończyków. W następnych latach „węzeł" przyjaźni tej miał się jeszcze silniej zacisnąć na szyi Chin.

BOLSZEWICY DAJĄ 10 MILJONÓW NA RATOWANIE GŁODNEJ LUDNOŚCI

Zmuszeni do tego przez Stany Ziednoczone, które dały 20 miljonów dolarów

MOSKWA, 26 grudnia. — Bolszewicki rząd rosyjski zmuszony był wyasygnować 10 miljonów dolarów na ratowanie głodnej ludności rosyjskiej na żądanie Stanów Zjednoczonych, które ofiarowały na ten sam cel 20 miljonów dolarów. Bolszewicki rząd rosyski ogłosił dzisiaj, że zawiadomił rząd Stanów Zjednoczonych o przyjęciu warunków Stanów Zjednoczonych i uchwalił 10 miljonów dolarów na zakupno żywności dla głodnych.

Przemjer bolszewickiego rządu w mowie wygłoszonej na wszechrosyjskim kongresie sowietów, w której dał przykład ekonomicznego położenia podnosił wysoko zasługi Stanów Zjednoczonych w ratowaniu ludności państw Środkowej Europy a ostatnio ludności rosyjskiej. Uczestnicy kongresu z wielkim zapałem oklaskiwali przemówienie Lenina.

AMERYKA WOBEC EMIGRANTÓW Z POLSKI

Zaliczenie emigrantów z Kresów do kontygentu rosyjskiego

WARSZAWA, 26 grudnia. — Konsulat Stanów Zjednoczonych w Warszawie otrzymał z Waszyngtonu wyjaśnienie, iż emigranci z Polski, pochodzący z ziem, położonych na wschód od t. zw. linji Curzona, z wyjątkiem okręgu białostockiego i Wilna, winni być zaliczani w roku bieżącym jeszcze do kontygentu rosyjskiego.

Wskutek tego wyjaśnienia konsulat będzie mógł udzielić jeszcze około 20,00 wiz paszportowych emigrantom tej kategorji.

Żona Maksyma Gorkiego w Warszawie.

WARSZAWA (poczta). — Pociągiem pospiesznym z Baranowicz przybyła z Rosji do Warszawy p. Katarzyna Pieszkowa — delegata Rosyjskiego Czerwonego Krzyża na Rosję Sowiecką.

Na dworcu witał ją prezes polskiego Tow. Czerwonego Krzyża, były poseł polski w Moskwie, p. Tytus Filipowicz, Zarząd Związku Zakładników i mnóstwo jej przyjaciół.

P. Katarzyna Pieszkowa, która jest żoną pisarza Maksima Gorkiego, zamieszkała w hotelu Europejskim.

Należy zaznaczyć, że przedstawicielstwo sowieckie udziału w powitaniu nie brało.

Bezczelny prusak, redaktor „Illinois Staat Ztg." będzie deportowany

Prokurator federalny powziął już odpowiednie kroki

CHICAGO, Ill., 26 grudnia. — Prokurator dystryktu federalnego Illinosi wydał odpowiednie zarządzenia dla deportacji redaktora Illinois Staats Ztg., dra Lorenza, który w artykule redakcyjnym swego pisma w dniu 13 gudnia w bezczelny sposób wyzwał żołnierzy armji amerykańskiej od włóczęgów, bomów i wagabundów, którzy tylko dlatego zaciągnęli się w szeregi armji, że uważali, iż lepiej będą wyglądać aniżeli w stroju aresztanckim, do którego każdy z nich był przyzwyczajony.

Władze emigracyjne otrzymały od prokuratora federalnego polecenie poczynienia wszystkich potrzebnych kroków dla deportowania bezczelnego prusaka.

JAK WŁADZE SOWIECKIE NIE DOPUSZCZAJĄ DO HANDLU Z POLSKĄ

Czym się okazały zarządzenia Ministerjum spraw wewnętrznych

WARSZAWA, 26 grudnia. — Ministerjum spraw wewnętrznych rozporządzeniem z dnia 28 listopada br. zamknięto granicę wschodnią, wyznaczając jednocześnie 14 punktów - traktów, przez które może odbywać się wymiana handlowa między Polską a Rosją.

Zdawałoby się, że rozporządzenie to w skutkach będzie dla obu stron pożyteczne.

Tymczasem okazało się wręcz przeciwnie.

Władze sowieckie, poinformowane o wyznaczonych 14 punktach granicznych, wysunęły w tychże punktach po swojej stronie delegatury oficjalne i nieoficjalne, które mają za zadanie nie dopuszczać towaru z Polski do Rosji i przeszkadzać w ten sposób stosunkom choćby tylko prywatnym w dziedzinie handlu z Polską.

KTO PARCELUJE POLSKĘ, A KTO BRONI JEJ GRANIC?

Towarzystwo przyjaciół Nauk Mińska Litewskiego potępia Narodową Demokrację

JEDYNIE NACZELNIK PIŁSUDSKI JEST ZNAWCĄ STOSUNKÓW KRESÓW WSCHODNICH

WILNO, 7 grudnia. (Poczta). — Towarzystwo Przyjaciół Nauk Mińska Litewskiego na zebraniu dnia 7-go grudnia, po przeczytaniu artykułu w numerze 332 „Kurjera Porannego" p. t. „Kto parceluje Polskę i kto broni jej granic" poruczyło mi przesłać serdeczne podziękowanie autorowi za prawdy wypowiedziane w tym artykule. My kresowcy głęboko dotknięci oddaniem nas z taką łatwością i bez zastrzeżeń Sowdepji, całą winę za nieorjentowanie się w sytuacji i nieznajomości kraju naszego składamy na stronnictwo Narodowej Demokracji i jej przedstawiciela p. Stanisława Grabskiego. Dokuczania jedynemu znawcy stosunków naszych kresów w rządzie polskim Naczelnikowi Państwa mogą doprowadzić do czwartego podziału Jagiellońskiej Polski i do oddania nas Sowietom.

DR. MARJAN OHIEZIERSKI, Wice-Prezes
T-wa Przyjaciół Nauk w Mińsku Litewskim.

DEBS NIE MOŻE JUŻ KANDYDOWAĆ NA URZĄD PREZYDENTA ST. ZJ.

WSHINGTON, 26 grudnia. — Uwolnienie Debsa z więzienia federalnego nie przywraca mu praw obywatelskich. Wobec tego Debs nie może kandydować na urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych w przyszłych wyborach prezydencjalnych. Wrazie gdyby nawet Debs został postawiony przez swoją partję na kandydata [illegible] prezydenta Stanów Zjednoczonych i został wybrany nie mógłby piastować urzędu z powodu braku przywrócenia mu pełni praw obywatelskich.

LUDNOŚĆ INDYJSKA BOJKOTUJE ANGIELSKIEGO NASTĘPCĘ TRONU

KALKUTA, 26 grudnia. — Książę Walji przybył wczoraj tutaj z Patny. Ludność indyjska wstrzymała się zupełnie od wzięcia udziału w uroczystościach przygotowanych na przyjęcie księcia, którego przyjmowały tylko sfery urzędnicze i delegacje ludności europejskiej, zamieszkałej w Kalkucie.

SZEHENYI POSŁEM WĘGIER DO ST. ZJ.

WASHINGTON, 26 grudnia. — Rząd węgierski ma zamiar zamianować hr. Laszlo-Szehenyi —pełnomocnym przedstawicielem Węgier do St. Zjedn.

Rząd węgierski zapytywał rząd du St. Zjedn. co do przyjęcia osoby hr. Szehenyi za posła Węgier do St. Zjedn. i miał otrzymać przychylną odpowiedź.

Hrabia Szehenyi jest żonaty z amerykanką Gladys M. Wanderbilt z New Yorku i posiada rozległe stosunki towarzyskie i polityczne.

Uchodźcy żydowscy z Rosji kierują się do Litwy Kowieńskiej

Układ rządu litewskiego z międzynarodowym Komitetem.. pomocy żydom

WARSZAWA (poczta). — Jak donoszą pisma niemieckie, został zawarty układ między rządem Litwy Kowieńskiej a przedstawicielem Komitetu Wykonawczego Pomocy żydom w Nowym Yorku, Paryżu, Moskwie i Berlinie na podstawie, którego rząd litewski, reprezentowany przez swego ministra dla spraw żydowskich, zobowiązał się dać pozwolenie nieograniczonego wjazdu emigrantom żydowskim z Rosji sowieckiej, oraz dać im do rozporządzenia mieszkania, żywność i pomoc sanitarną, by im umożliwić regularny przejazd.

Z Litwy mają oni rozpocząć migrację na wiosnę. Minister spraw zagranicznych, Purickis, świadczył swą radość, że współpracy w dziele, łączącem ludy całego świata.

BYŁY KAJZER NAPRAWDĘ ŻENI SIĘ POWTORNIE

DOORN, Holandja, 26 grudnia. — Wiadomość o zamierzonym powtórnym ożenku byłego kajzera Hohenzollerna z panią Rochow, wdową po oficerze niemieckim rozgłoszona po całym świecie, a następnie zaprzeczona okazuje się prawdziwą. Były kajzer postanowił rzeczywiście wejść w związki małżeńskie z wdową po byłym oficerze, z którą się znał od kilku lat.

Delegat polski przy rządzie angorskim

Ministerjum spraw zagranicznych pzygotowało odpowiedni wniosek

WARSZAWA. — Ministerjum spraw zagranicznych przygotowało już odpowiedni plan i instrukcje dla swego delegata dyplomatycznego, który winien jaknajprędzej udać się do Angory i akredytować się przy rządzie angorskim. Delegat polski znajdzie się tam w towarzystwie wielu innych reprezentantów dyplomatycznych państw koalicyjnych i niekoalicyjnych.

Niepowodzenie powstańców ukraińskich

CAHRKÓW, 24 grudnia. — Według ogłoszonych tu wiadomości, oddział powstańczy Palija, rozbity w kilku potyczkach przeszedł na terytorjum polskie. Jednocześnie poniosły porażkę oddziały, które miały przejść z Rumunji w okolicach Tyraspola. Oddział Palija stanowił główne siły wojsk powstańczych, których niepowodzenie przypisać należy brakowi poparcia ze strony chłopów.

O KONKORDAT Z WATYKANEM

Obraduje nad nim specjalny komitet

WARSZAWA, 26 grudnia. — Rozpoczął tutaj obrady specjalny komitet dla opracowania projektu kondordatu między Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską.

W skład komitetu wchodzą: zastępca prezydenta gabinetu i minister poczt i telegrafów Stesłowicz, jako przewodniczący, minister spraw zagranicznych, p. Skirmuntt, minister spraw wewnętrznych, p. Downarowicz, minister sprawiedliwości p. Sobolewski, dyrektor departamentu wyznań religijnych p. Piskorski i przedstawiciel prezydjum Rady ministrów dyrektor Lechowicz.

SPRZECIWIAJĄ SIĘ DETRONIZACJI SUŁTANA

Proponują, aby tę sprawę załatwić przy rokowaniach pokoju

KONSTANTYNOPOL, 24 grudnia. — Poseł do tureckiego parlamentu w Angorze Kastamouni Bassim Bey, przedłożył na jednym z posiedzeń parlamentu wniosek przewidujący oddanie sułtana pod sąd wojskowy za zdradę stanu i zdetronizowanie go z tronu tureckiego.

Przeciw wnioskowi wystąpił Kemal Mustafa Pasza, prezydent tymczasowego rządu tureckiego oświadczając, że sprawę sułtana będzie czas załatwić przy rokowaniach pokojowych z Grecją i państwami aljanckiemi.

PUSTY ŻOŁĄDEK ZMUSZA BOLSZEWIKÓW DO WYRZECZENIA SIĘ BOLSZEWICKICH TEORJI

Bolszewicka gospodarka do tego stopnia zeszła na psy, że bolszewizmowi grozi kompletna ruina

Bolszewicy widzą jedyny ratunek w uznaniu ich rządów przez państwa burżuazyjne

MOSKWA, 26 grudnia. — Upadek przemysłu w bolszewickiej Rosji w bieżącym roku doszedł do ostatniego stopnia rozkładu. Wobec tego faktu przywódcy bolszewickiej Rosji zostali zmuszeni porzucić swój bolszewicki system gospodarki komunistycznej i powrócić do znienawidzonego dotychczas przez nich systemu kapitalistycznego. Przemysł żelazny w Rosji spadł do 3 procent produkcji przedwojennej, zaś przemysł tkalny do 7 procent produkcji przewojennej.

Wszystkie inne gałęzie przemysłu, oprócz przemysłu wojennego, który wynosi 25 procent produkcji przedwojennej zostały prawie zupełnie zniszczone.

Kopalnie węgla został prawie zupełnie unieruchomione z powodu rozejścia się górników za poszukiwaniem żywności.

Bolszewicy jedyny ratunek dla siebie widzą w uznaniu swoich rządów przez burżuazyjne państwa Europy. Pisma bolszewickie z nietajoną radością rozpisują się o propozycji podanej przez Lloyd Georget przedstawionej na konferencji z Briandem, ażeby uznać rząd bolszewicki, za legalny rząd Rosji i zaprosić przedstawicieli bolszewickiej Rosji na konferencję finansową wszystkich państw europejskich. Wobec tego jest jasnem — pisze organ bolszewickiego rządu „Prawda", — że „wszystkie państwa europejskie postanowiły uznać bolszewicki rząd rosyjski".

NOWA POLSKA WESZŁA NA DROGĘ POWROTU DO NORMALNEGO ŻYCIA

Wywóz produktów za granicę wzrasta a przywóz z zagranicy się zmniejsza

WARTOŚĆ MARKI POLSKIEJ ZWIĘKSZA SIĘ Z ZASTOSOWANIEM OSZCZĘDNOŚCI

NEW YORK, 26 grudnia. — Wiceprezydent słynnej kompanji budowy lokomotyw Beldwina w Filedalfji, de St. Phalle i prezydent polsko-amerykańskiej izby handlowej w New Yorku, który dopiero co powrócił po podróży po krajach europejskich, a szczególnie w Polsce przywiózł ze swojej podróży niezwykle pocieszające wiladomości o poprawie społecznych, gospodarczych i politycznych warunków w Polsce i sąsiednich krajach.

Pan de St. Phalle, ogłoszenie swego wywiadu o Polsce przyspieszył z powodu zaciekawienia społeczeństwa amerykańskiego sprawą Lindenfelda, aresztowanego w Warszawie w związku z wybuchem na Wall ulicy.

„Rząd polski — mówi p. de St. Phalle — wyznaczył karę śmierci na każdego agitatora bolszewickiego, któremu zostanie dowiedzionem, że pozostaje na służbie bolszewickiego rządu rosyjskiego".

BOLSZEWICY NIE ZNAJDUJĄ W POLSCE PODATNEGO GRUNTU DO AGITACJI

Agenci bolszewiccy starali się zrobić z Warszawy i Polski forpocztę dla swoje światowej propagandy bolszewickiej z tego względu, że do Warszawy jest dogodniejszy dostęp, jak do Paryża, Londynu lub innych miast europejskich, ale się zupełnie zawiedli w swoich planach.

Lud polski, tak wiejski, jak i robotnicy miejscy i fabryczni są stanowczymi wrogami haseł bolszewickich, a szczególnie lud wiejski, który jest przywiązany do swojej ziemi i za nic nie chce się wyrzec prywatnego posiadania ziemi.

Jak wszędzie, tak i w Polsce są wyjątki, że znikoma garstka okazała się podatną na propagandę bolszewicką, ale w porównaniu do liczby ludności w Polsce, garstka ta nie zasługuje nawet na wzmiankę. Rząd polski jednak postarał się i tę garstkę usunąć z pośród swojego społeczeństwa i zorganizował specjalne oddziały policji, które mają za zadanie wyszukiwania bolszewickich organizacji i wydawanie władzom sądowym.

Wszyscy agenci bolszewiccy, którym zostanie udowodnione, że dążą do obalenia przemocą zorganizowanego rządu będą skazywani na śmierć. Agitacja bolszewicka w Polsce, skutkiem tego straciła znuelnie na sile, jaką początkowo zdawała się posiadać.

Walka z bolszewicką agitacją w Polsce wcale nie ograniczała wolności obywatelskiej. Wszyscy obywatele polscy mają zupełną swobodę w głoszeniu swoich liberalnych przekonań. Polska już w swojej przeszłości była przychylnie usposobiona dla wszystkich liberalnych i postępowch teorji. Zamachu jednak bolszewickiego na swój rząd Polska nie ścierpi i każdego, ktoby się ośmielił na obalenie rządu postawi pod ścianą i kuę w łeb.

Bolszewicy, przekonawszy się, że w Polsce nie potrafią zjednać sobie więcej zwolenników, postanowili nie narażać się na przykre następstwa otwartej agitacji i odbywają już tylko potajemne zebrania, aby nie wpaść w ręce sprawiedliwości.

FINANSOWE POŁOŻENIE POLEPSZA SIĘ Z KAŻDYM DNIEM

Skutkiem pokoju wewnątrz w Polsce nastąpiło znaczne polepszenie finasowe i gospodarcze. Polska wprawdzie wydaje jeszcze wielkie ilości pieniędzy papierowych, na które nie ma pokrycia, ale drukowanie tych pieniędzy zmniejsza się ciągle i stale, a z drugiej strony Polska nagromadziła już dość dużo złota, którym może pokryć 9 procent wydanych dotychczas marek. Możliwem jest, że Polska może w niedługim czasie zgromadzić taką lość złota, że wystarczy jej na wykupienie wszystkich marek znajdujących się w obiegu.

WYWÓZ TOWARÓW ZA GRANICĘ WZRASTA A PRZYWÓZ Z ZAGRANICY SIĘ ZMNIEJSZA

Dalszym dowodem polepszania się gospodarczego i finansowego stanu Polski jest wzrastający z każdym dniem wywóz towarów polskich do innych krajów, a równocześnie zmniejszający się przywóz towarów z zagranicy do Polski.

Przyznanie Polsce znacznej części G. Śląska niezmiernie przyczyniło się do ekonomicznego i finansowego wzmocnienia Polski. Polska będzie wkrótce wywozić zagranicę wielkie ilości artykułów spożywczych, wyrobów włóknistych, drzewa i nafty. Jeżeli Polska powróci do normalnego stanu, po zastosowaniu w rolnictwie najnowszych narzędzi, będzie mogła zwiększyć swój wywóz dziesięciokrotnie, od wywozu przedwojennego.

Wszystkie granice Polski zostały już ściśle określone z wyjątkiem Litwy Środkowej, gdzie nastąpi wkrótce ostatnia decyzja ludności, która pragnie należeć do Polski.

POLSKA POZAWIERAŁA PRZYMIERZA I UMOWY Z PAŃSTWAMI SĄSIEDNIMI

Rząd polski pozawierał szereg przymierzy i umów z wielu państwami, jak Rumunję, Norwegją, Czechosłowacją, Francją i Wolnym Miastem Gdańskiem. Zawarcie tych przymierzy przyczyniło się w wielkim stopniu do polepszenia gospodarczego stanu Polski, bo ułatwiło Polsce wywóz jej produktów zagranicę.

Za pierwszy kwartał 1921 roku wywóz i przywóz Polski w metrach kubicznych przedstawia się następująco:

	Import	Eksport....
Żywność	212,551	44,720
Materjały surowe	996,017	310,806
Materjały niewykończone	3,859	1,538
Materjały wykończone	110,916	83,535
Różne	1,813	45

Wobec przyznania Polsce znacznej liczby G. Śląska, cyfry te z pierwszego kwrtału bieżącego roku prawdopodobie zwiększą się wielokrotni w ostatnim kwartale bieżącego roku.

Nowy Swiat

THE POLISH [illegible] MORNING WORLD

Owned and published daily and Sunday by the NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.

Dr. B. [illegible], President and Editor. W. Blasewicz, Managing Editor. M. F. Węgrzynek, A. B., General Manager.

SUBSCRIPTION RATES: (Outside of New York City):		PRENUMERATA: (na prowincji):	
One Year	$5.00	Rocznie	$6.00
Six Months	$2.75	Półrocznie	$2.75
Three Months	$1.50	Kwartalnie	$1.50
NEW YORK CITY:		PRENUMERATA W NEW YORKU:	
Annually	$7.00	Rocznie	[illegible]
Semi-annually	$3.75	Półrocznie	[illegible]
Quarterly	$2.00	Kwartalnie	[illegible]

MAIN OFFICE: 24 Union Square, New York, N. Y. Tel.: Stuyvesant 5402.

BRANCH OFFICE: 920 Chestnut St., Philadelphia, Pa. Room 402. Phone Walnut 2164. J. Gawryś, Redaktor i Zarządca.

Member A. B. C.

AMERYKANIN O SYTUACJI EKONOMICZNEJ W POLSCE

Powrócił niedawno z Polski p. F. de St. Phalle, wice-prezes zakładów Baldwina, wyrabiających lokomotywy w Filadelfji, Pa. P. de Phalle, jest jednocześnie prezesem Amerykańsko-Polskiej Izby Handlu i Przemysłu, której biuro znajduje się jak wiadomo na 3 ej ave. pod nr. 953 w New Yorku.

Przemysłowiec amerykański, który pojechał po to, aby zbadać dokładnie warunki ekonomiczne w Polsce i państwach do niej przyległych, w wywiadzie nowojorskiego „World a' z dnia 25 grudnia. składa opinję o sytuacji handlowo-przemysłowej w Polsce nadzwyczaj bezstronną i pochlebną. Firma Baldwina sprzedała rządowi polskiemu 150 lokomotyw. które już są w ruchu na linjach kolejowych w kraju.

Za lokomotywy te, rząd polski zapłacił bondami pożyczki państwowej, wypuszczonej na 6 procent i płaanej za 20 lat, w sumie siedem i pół miljonów dolarów. Nie jest to tanio, przeciwnie w kraju krytykowano tranzakcję, dowodząc. że lokomotywy można było w Europie kupić za połowę tej ceny.

Ale tutaj nie trzeba zapominać, że gdzieindziej żądano gotówki. Nawet we Francji Polska nie mogła otrzymać jednej lokomotywy, a fabrykanci francuscy żądali złota.

Jedna tylko firma Baldwina zgodziła się na bondy, wierząc, że mało ryzykuje, a dużo może skorzystać.

P. de Phalle zaznacza na wstępie, że w odbudowie ekonomicznej Polski przeszkadza ogromna propaganda bolszewików. Ale wpływy agentów sowieckich są w Polsce bardzo małe, bo masy chłopskie są konserwatywne, a robotnicy zorganizowani z komunizmem prowadzą zaciętą walkę.

Rząd polski przeto niema wielkich trudności w tępieniu bolszewizmu, tymbardziej, że stan ekonomiczny kraju poprawia się i wchodzi na drogę normalną.

Sytuacja walutowa poprawiła się znacznie.

Przyczyny tego p. de Phalle podaje te same, które podawał już dawniej „Nowy Swiat", a mianowicie wstrzymanie drukowania nadmiernej ilości papierowych pieniędzy i rozstrzygnięcie kwestji Górnego Śląska, przyznające Polsce bogate okręgi kopalniane i przemysłowe.

W miesiącu wrześniu, marka polska spadła do 6,800 za 1 dolara. Przyczyną tego spadku określa finansista amerykański w wojnie z Rosją i warunkach politycznych. Ale do obniżenia marki polskiej przyczynili się w znacznym stopniu Niemcy. Wydali oni 240 miljonów marek, co licząc średnio po 20 marek polskich za 1 niemiecką, wynosi blisko pięć miljardów w walucie papierowej polskiej.

P. de Phalle zaznacza, że wywóz produktów krajowych i surowców się wzmaga stale, a oświadczenie to potwierdza ostatnia depesza z Gdańska, która głosi — że ruch handlowy w porcie gdańskim znacznie się ożywia, dzięki silnemu ożywieniu się ekonomicznemu Polski.

Skarb państwowy polski wzmocnił się znakomicie w ostatnich miesiącach. Zapasy złota i obcej waluty stale napływają do kas rządowych, co zapowiada całkowitą stabilizację waluty.

Rząd polski wykupuje wszędzie zagranicą marki, wycofując je stopniowo z obiegu.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt. oświadcza amerykański przemysłowiec, że za 1 dolara można w Polsce kupić sześć razy więcej danego materjału, niż w Ameryce, łatwo jest zrozumieć sztuczność obniżenia waluty polskiej.

Sztuczność ta obecnie systematycznie znika, a jego miejsce zajmuje dobrze zorganizowany system finansowy państwa polskiego.

Tak określa sytuację gospodarczą Polski w chwili teraźniejszej wybitny przedstawiciel amerykańskiego przemysłu.

Wiemy bardzo dobrze, że ludzie tego rodzaju nie są zbyt pochopni do rzucania frazesami. Wiedzą, co mówią i co robią.

Dobitniej to określił p. Vauclain, prezes zakładów Baldwina, który swojego czasu po pobycie dłuższy czas w Polsce, gdy go finansiści z Wall Street krytykowali, że lokuje kapitały w „niepewne przedsiębiorstwa", tak odpowiedział:

„Widziałem wiejski lud w Polsce, pracowicie obrabiający pola. Widziałem ludzi, ciągnących pług, gdy nie mieli konia, lub wołu. Widziałem lud wiejski trudzący się w pocie czoła na małych swoich farmach, aby zasiać i zebrać plony.

Ten lud jest najlepszą gwarancją. Można mu powierzyć pieniądze i dać kredyt!"

P. Vauclain i p. de Phalle, lepiej rozumieją Polskę, niż wielu, wielu z naszych rodaków. wb.

—Nie zapominajcie o głodnych sierotach w Polsce.—

Z CHWILI

REZULTATY ŚREDNIOWIECZNEJ NIETOLERANCJI I REAKCYJNEJ POLITYKI

Wiadomości z Polski donoszą, że w roku 1921, ogromna ilość osób we wszystkich dzielnicach kraju, opuściła kościół rzymsko - katolicki, zawiązując bądź parafje niezależne narodowe, bądź też przechodząc do baptystów, metodystów i wogóle protestantów.

Jedna naprzykład z tych wiadomość głosiła, iż w mieście Łodzi, w jednym dniu do wyznania baptystów przystąpiło pięć tysięcy osób .

Nikt nie potrafi w danej chwili obliczyć dokładnie jak wielką jest dezercja katolików, ale natomiast pojedyncze i oderwane fakty stwierdzają niewątpliwie, że jest ona większą niż ktokolwiek przypuszcza i niż się do tego przyznają rzymsko - katolickie władze duchowne.

Że coś jest nie w porządku z Rzymem w Polsce, świadczy niepowodzenie ostatniego zjazdu katolickiego w Warszawie, który zakrojony na olbrzymią skalę, absolutnie spalił się na panewce.

Przyznały to pisma klerykalne, oskarżając naturalnie socjalistów, ludowców i sprzyjające im władze polskie.

Istota rzeczy zaś tkwi gdzie indziej. Władza Watykanu w Polsce maleje, a najlepiej określił to nieżyjący już Andrzej Niemojewski, gdy na krótko przed zgonem napisał, że w państwie polskiem pierwsze miejsce należy się Naczelnikowi wybranemu przez naród, a nie biskupowi, jako urzędnikowi papieża .

Dlaczego zaś maleje, dlaczego kościół rzymski traci zwolenników, na to odpowiadają czyny kleru i taktyka tegoż w Polsce.

Księża i biskupi w sejmie zajęli stanowisko najbardziej reakcyjne. Zwartą falangą stanęli przeciw robotnikowi, również solidarnie walczyli i walczą przeciw reformie rolnej .

Stanowiskiem tym nie mogli sobie zjednać ani ludu pracującego w miastach, ani wierzącego, lecz pragnącego ziemi ludu wiejskiego.

Niesłychaną w wieku dwudziestym nietolerancją przy uchwalaniu konstytucji, kler rzymski zwrócił przeciw sobie całe masy inteligencji, wśród której oddawna znajduje się spora ilość protestantów-polaków. Żądanie kompletnej kontroli Watykanu nad życiem społecznem w Polsce, nieznane w żadnem państwie, musiało w świadomej części społeczeństwa polskiego wywołać odruch żywego protestu.

Kler rzymski przy uchwalaniu konstytucji poniósł porażkę. Tutaj okazało się poraz pierwszy, że wpływy Watykanu w Polsce są mniejsze niż się zdawało, słuchając okrzyków Lutosławskich i Teodorowiczów.

Od tego momentu, jak stwierdzają kroniki, datuje się największa ilość dezerterów z pod skrzydeł politykujących księży i biskupów rzymsko - katolickich.

Czyli, że w rezultacie, polityka Watykanu, klikakrotnie w fatalny sposób zdemaskowana w Polsce, zwróciła się przeciw jej sprawcom.

Słynna afera kardynała Bertrama i papieża z Górnym Śląskiem, takie wystąpienia biskupów jak naprzykład w Jaćmierzu, w Kryżanach z ks. Huszną i w innych podobnych wypadkach, musiały pozostawić głębokie ślady w duszach najbardziej ślepo wierzących i uległych.

Tutaj nie jest winna agitacja „bezbożników". Tutaj nie można zwalać winy na socjalistów i ludowców. Winien sam kler rzymski, który zapomniał, że Polska odzyskała niepodległość i państwo w wieku dwudziestym a nie w epoce pochodów krzyżowych.

Ustawiczne wygrażanie, wyklinanie i zapowiedzi bezwzględnej walki z „sektami", absolutnie nic nie pomogą. Stanowisko wojujące, które zajął kler rzymski w Polsce przed paru wiekami usprawiedliwione, dzisiaj jak wskazują konkretne dowody, jest dlań niebezpieczne.

Porzucenie spraw religijnych na los opatrzności, a oddanie ambon i konfesjonałów na usługi ultra - reakcyjnej polityki musi konsekwetnie doprowadzić do systematycznego osłabiania wpływów Watykanu w Polsce i wogóle wszędzie gdzie są księża polscy i polskie parafje.

Lud polski jest dzisiaj inny niż był przed ośmiu laty. Nauczył się bardzo wiele, bo wiele przecierpiał. Duchowa pociecha jest dlań potrzebna, bo do niej przywykł i ją mieć musi. Ale jeżeli ten lud widzi, iż zamiast podniesienia ducha, otrzymuje nakazy nietolerancyjności i nienawiści, rzecz prosta, że wiara jego słabnie i szuka jej tam, gdzie według przypuszczeń odnaleźć ją może taką, jaką ją mieć pragnie.

Stosuje się to jak zaznaczyliśmy wyżej nie tylko do kleru rzymskiego w Polsce, ale i tutaj na wychodźtwie.

wb.

Z PRASY I O PRASIE

„Dziennik dla Wszystkich" z Buffalo, N. Y. pisze:

„Przewodnik Katolicki" — „piętnuje" konferencję rozbrojeniową, że „nie wezwała pomocy i oświecenia boskiego". Przepowiada więc straszliwą wojnę, która ma się wypełnić na skórze dyplomatów waszyngtońskich.

„Przewodnik Katolicki" — powinien być powściągliwszym w atakowaniu sfer amerykańskich.

Atakowania i plugawienia polskiego rządu i Piłsudskiego można w Ameryce dokonywać bezkarnie.

Atakowanie innych rządów może przynieść nieprzyjemności!"

Ksiądz Iciek z „Przewodnika Katolickiego" widocznie nie wie, że federacje międzykościelne, czyli związek wszystkich chrześcijańskich kościołów w Stanach Zjednoczonych, twierdzi w komunikacie rozesłanym przed trzema tygodniami do prasy, że za jego to staraniem konferencja w Waszyngtonie jest na doskonałej drodze.

Związek ten zaznacza otwarcie, że posiada ogromne wpływy na konferencji.

Czyż ks. Iciek jako ksiądz rzymsko - katolicki, z kościoła, który do związku chrześcijańskiego należy, nic o tem nie wie?

Czy ks. Iciek orjentuje się, iż napadając na konferencję że bezbożnie robotę prowadzi, tym samym własne swoje władze zwierzchnicze napada?

* * *

„Kurjer Codzienny" z Bostonu stawia tego rodzaju pytanie:

„Czy jest prawdą, że „Kurjer" zwany „Narodowym", był utrzymywanym przez kompanję okrętowe, popierane przez rząd angielski, celem zniszczenia polskich korporacji tego rodzaju?"

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Czytelnikowi z Southbridge, Mass. — Politechniką nazywany wyższy zakład naukowy, który kształci inżynierów, chemików, wogóle przysposabia — młodzież do specjalnych zawodów, powiędzmy inaczej — do życia praktycznego.

Uniwersytety zaś, jak to nazwa wskazuje, dają bardziej różnorodne i ogólne wykształcenie.

Jednym z pierwszych wyższych zakładów naukowych w Europie i wogóle na świecie w nowoczesnem znaczeniu, był uniwersytet w Pradze czeskiej. Najstarszemi są uniwersytety w Padwie i Bolonji we Włoszech.

Nieco późniejszą jest wszechnica Jagiellońska w Krakowie, założona przez króla polskiego Kazimierza Wielkiego.

Czytelnikowi S. z New Yorku. — Kto jedzie do Polski z myślą, że tam wymieniając dolary na marki, będzie prowadził życie bez troski, ten oczywiście musi się rozczarować. Jest takich moc. Ale ci, którzy mają plan pracy udając się do kraju i rozumieją, że próżnowanie tak samo nie opłaca się w Polsce, jak i w Ameryce, znajdą zawsze pole do popisu swego mózgu i mięśni i nigdy rozczarowanie ich nie spotka.

Pisaliśmy stale od trzech lat i piszemy teraz, że powrót emigranta do Polski, powinien być brany na serjo, a nie pod kątem widzenia przypadku i zysków bez trudu.

Znamy cały szereg ludzi, którzy po powrocie do ojczyzny są zadowoleni. Pracują tak samo jak pracowali w Ameryce, ale między swoimi mają większe szanse niż mieli między obcymi.

Znamy również takich, którzy gniewają się na wszystko w Polsce, bo przekonali się bardzo prędko, iż dolary nic nie pomogą, gdy niema szczerej chęci do pracy.

Czytelnikowi z Tremont, O. — Bardzo wątpimy, czy z tej korporacji, o której szan. ob. piszecie, da się coś uratować. Skoro będziemy mieli dokładne waidomości, podamy je w „Nowym Świecie".

NA MARGINESIE

Auglja otrzymała na gwiazdkę zaburzenia w Egipcie. Londyn przyznaje, że chociaż wojska angielskie szybko się załatwiły z nacjonalistami egipskiemi w Kaire i Aleksandrji, sytuacja jest bardzo poważna.

Jest to pierwszy poważniejszy wybuch od roku 1919 po którym nastąpiły pertraktacje rewolucjonistów egipskich z rządem angielskim. Petraktacje zostały zerwane, ponieważ rząd angielski obiecał autonomję Egiptowi, a gdy przyszło do czynu, zamiast autonomji pokazał egipcjanom karabiny maszynowe i armaty.

Londyn z dumą twierdzi, że obecnie jest lepiej przygotowany niż w roku 1919 i że wszelkie wystąpienia nacjonalistów w Egipcie zdoła bez trudności stłumić.

Narazie wiadomości donoszą o pięciu zabitych i 20 rannych.

* * *

Konferencja aljansowa w Waszyngtonie utyka coraz bardziej w tryumfalnym swym pochodzie.

Japonja stanowczo odrzuciła propozycję Chin w sprawie Szantungu. Żadnych koncesji oprócz drobnych na które się Tokio godzi, nie będzie.

Kolej o którą głównie chodzi, a za pomocą której Japonja kontroluje Szantung, pozostanie w rękach japończyków.

O ile się zdaje pertraktacje w tym kierunku dalej się nie posuną. Chiny będą musiały czekać do drugiej konferencji, a tymczasem liczyć na własne siły i własną organizację państwową.

* * *

Druga kwestja, która wygląda również dość smutno, to kwestja łodzi podwodnych.

Francja chce koniecznie takiej samej floty podwodnej jak Stany Zjednoczone i Anglja, to znaczy według nowego planu 60 tysięcy ton.

A chcą jej dać tyle co Japonji, mianowicie 31.500 ton.

Francuzi całkiem słusznie zgodzić się nie mają ochoty.

Czy się zgodzą — to pytanie.

Mają czas do 15-go stycznia roku 1922, bo obrady konferencji tego dnia mają być zakończone.

* * *

Prezydent Harding otrzymał niezliczoną ilość życzeń i prezentów świątecznych. Podobno żaden prezydent Stanów Zjednoczonych tyle podarków nie widział. Ale złośliwi finansiści, którzy nawet gwiazdkę uznają z punktu widzenia dolara, twierdzą, że wszystkie te prezenty, ani w tysiącznej części nie warte są procentów, które się należą Ameryce od kapitałów pożyczonych rozmaitym państwom i narodom.

Materjalizm grubszy niż skóra nosorożca.

Głos z Górnego Śląska

Uderzający żalem, zawiedzionemi nadziejami, buntem i ponurą grozą artykuł, czytamy w „Powstańcu".

Możemy z niego zrozumieć, jak czuje się obecnie lud górnośląski i jakie stosunki panują na ziemiach, których ludność przed pół rokiem chwyciła za broń w walce o niepodległość.

* * *

„Widzę was bojownicy przeszłości i ukochania tradycyjnej walki — was — którzy bagnetem wybijaliście ściany fundamentu — wasze trwałe stąpania po ojcowiźnie.

Po trzykroć szliście hardzi, nieustępliwi, w kurzawie znoju i kul — zwiastunów waszego zgonu, zdobywać wolność, wbijać słupy graniczne w nurty Odry.

Wy, młodzi a niewygodni pracownicy. żebracy o siły dla wytrwania w świętej walce o wolność.

Wy, bohaterzy z pod Kędzierżyna i Olzy, Gogolina i Góry św. Anny — degeneraci zdeprawowani, najwstrętniejsi z greatur, wykolejeniejsi z kreatur, wykolejeńcy zdemoralizowani, pasożyty skarbu, znienawidzeni na własnej ziemi przez akrobatów społecznych wszystkich możliwych orjentacji, służalców czołobitnych, demagogów i satrapów...

O — biedni, zrozpaczeni komedjanci niewdzięcznej ojczyzny.

O maszyno posłuszna, puszczana w obieg sprzedaży swoich poświęceń.

Skończyłeś swój okres życia, smutny murzynie. Spełniłeś swój obowiązek — więc każą ci odejść.

Nikt nie żąda więcej twej odwagi, twych niezwykłych wypadków, poświęceń, zdobywań wiosek, miast, linji...

Biłeś się i ginąłeś — jedyna sławo lepszych dni, obrońco wierny — który w razie potrzeby nie zawiodłeś.

Odgraniczyłeś się od zła prywat i szarpań partyjnych ogniem walki — twoją najszczytniejszą pieśnią czynu.

Rosły groby — twoja chwała...

Tymczasem twoi przodownicy duchowi zajmowali się z poświęceniem aprowizacją i zbieraniem ofiar dla ciebie...

Ot — jaka zacna opieka: bo za to, iż przez wieki bratałeś się z nędzą, iż przez wieki nikt znać cię nie chciał, doczekałeś się chwili zbratania się. Wnoszono toasty: „kochajmy się"!

Ile obietnic, nawołujących do wytrwania!

Wytrkałeś! — Oswobodziłeś ziemię, odparłeś wroga.

Wróciłeś wreszcie.

Pamiętali i pamiętają o tobie. We wszystkich miastach wre gonitwa za urzędami szefów, starostów, wojewodów, ministrów...

Kradną spółki, kooperatywy i różne krzyże...

Mljony zebrane dla tych, którzy piekielnym postukiem swych protez dzwonią po chodnikach, służą na zakupywanie kamienic, lub mają służyć na załagodzenie większych (?) potrzeb, nik wspieranie kalek, wdów i sierot...

Spełniłeś twój obowiązek, biały murzynie, więc nie pchaj się, gdzie cię nie potrzeba. Wolno ci obywatelu krzyczeć pod drzwiami biur, wszak społeczeństwo nie zapomni, przytuli, zapłaci... Wyrzuci pobłażliwie uśmiechnięte na podwórko waszą rycerskość, męstwo, poświęcenie, bo cele „ich" osiągnięte!...

Niema powstań — sprawa rozstrzygnięta, dosyć tych powstańców!

Ty nie zastrajkujesz — wytrwasz , a może wybiją tchórzliwe godziny nowych walk nadludzkich. Drukarnie wszystkich „kolorów" tłoczyć będą płomienne odezwy, którymi cię obsypią... Rąk tysiące wyciągnie się w twoją stronę.

Zwierzęcy strach wyjrzy „im" z wysadzonych gał ocznych... a „ty" — staniesz pod bronią — zarzygasz krwią Odrę — nie dasz, nie pozwolisz — biały murzynie, nie wyrwą ci skopanego życia — paskarze — giełdziarze, karjerowicze — niewolnicy..."

HUMOR

Prawo głosu.

— Tatusiu, czy tatuś ma prawo głosu?

— Mam, mam... tylko cicho.. kochanku... bo jak mama usłyszy, to mie gotowa odebrać.

SKŁADAJCIE OFIARY W KONSULACIE NA SIEROTY WILEŃSKIE!

Zanim zamówicie szyfkartę do kraju albo zadecydujecie sprowadzić krewnych do Ameryki, napiszcie do nas albo przyjdźcie. Wiele o naszej słuźbie nie piszemy, lecz szczycimy się zadowoleniem tych, którzy korzystali dotychczas z naszych usług. Podróżujący potrzebuje starannej i sumiennej opieki na każdym kroku. Pisać i dowiedzieć się o naszych usługach nikomu nie zaszkodzi.

E. SCHWARTZ

201 E. 9 St., New York.

POLSKA

Dobre połączenie z ważniejszymi punktami w Polsce. Dobry i obfity wikt. Kajuty zamknięte. Duży pokład spacerowy. Wszelkie wygody, jakie może dać nowożytny okręt.

RED STAR LINE

Z New Yorku do Vigo, Hamburga i Gdańska

SAMLAND .... 19-go Stycznia

(3-cia klasa tylko).

Z New Yorku do Plymouth, Cherbourg, Antwerp

FINLAND .... 7-go Stycznia
KROONLAND .... 21-go Stycznia
ZEELAND .... 28-go Stycznia

Zgłosić się w Halifax jadąc na wschód lub na zachód

AMERICAN LINE

Z New Yorku do Plymouth, Cherbourg, Hamburga

MINNEKAHDA .... 26 Stycznia

Z New Yorku do Cherbourg, Hamburga

MONGOLIA .... 12-go Stycznia
HAVERFORD .... 9-go Lutego

Cała podróż do Polski wodą.

International Mercantile Marine Co.

120 okrętów — 1,300.000 ton.

9 BROADWAY, NEW YORK albo u lokalnych agentów.

FRENCH LINE

Bezpośrednia komunikacja do GDAŃSKA I LIBAWY

PARIS

18 STYCZNIA

WPROST DO HAVRU SKĄD WIELKI, NOWY OKRĘT LA POLOGNE ZAWIEZIE WAS DO GDAŃSKA

Nadzwyczajne wygody w III Klasie. Kajuty na 2, 4 i 6 osób dla familji.

Bilety 3-ciej Klasy do GDAŃSKA $135 i $5. podatku wojennego.

Powyższe ceny obejmują wszystkie wydatki podróży

Po informacje zgłaszajcie się do naszych lokalnych agentów

Royal Mail

New York—Cherbourg Southampton—Hamburg

OROPESA .... 7 Stycznia
ORDUNA .... 21 Stycznia
ORBITA .... 4-go Lutego

The ROYAL MAIL STEAM PACKET CO.

Sanderson & Son, Agenci
26 Broadway, New York
117 W. Washington St., Chicago, Ill

!!DARMO!!

NASZA JEST NAJWIĘKSZA POLSKA INSTYTUCJA

SZYFKARTY

Sprzedajemy po jeszcze więcej STANIAŁYCH CENACH!

PIENIĄDZE

Wysyłamy najtaniej i prędzej i sprowadzamy krewnych w krótkim czasie. Wszyscy nasi kostumerzy zaoszczędzają dużo pieniędzy.

Kto się zgłosi do nas w jakiej bądź sprawie i przyśle 5 dobrych adresów swoich znajomych OTRZYMA ŚLICZNY PREZENT

Piszcie do nas lub przyjdźcie, a nie będziecie żałowali.

Pamiętajcie nasz adres: INTERNATIONAL TRAVEL BUREAU DEP. N.

136 EAST 42nd STTEET NEW YORK, N. Y.

PRZESYŁKI

Ofiarujemy nasze usługi w przesyłce pieniędzy do wszystkich części świata. Bank nasz został założony przeszło 110 lat temu. Dzięki naszym rozległym stosunkom światowym posiadamy wszelkie udogodnienia, aby Wam dać możność korzystania bezpiecznie z najlepszego kursu

BANK ZAŁOŻONY W 1810 ROKU

THE MECHANICS & METALS NATIONAL BANK of the City of New York

FILJE: 20 Broadway.

Columbus Ave. and 93rd St.
Madison Ave. and 60th St.
Seventh Ave. and 58th St.
Third Ave and 116th St.
First Ave. and 103rd St.
Broadway and 86th St.
Amsterdam Ave. and 125 St.
Second Ave. and 14th St.

8 DNI Z AMERYKI DO WARSZAWY

NA OLBRZYMIM OKRĘCIE „AQUITANIA" 45.647 TON

Polscy pasażerowie wyjadą z New Yorku we wtorek 28 Lutego o godzinie 12 w południe, przyjadą do Warszawy we środę, 8 Marca, o godz. 1 po południu.

Cała podróż pod przewodnictwem pana Jana Komornickiego z Milwaukee, który osobiście zaopiekuje się pasażerami i bagażem ich.

Pasażerowie mogą wrócić do Ameryki bez wszelkich przeszkód ze strony Amerykańskich władz imigracyjnych do 28 sierpnia 1922.

Pragnący przyłączyć się do rzeczonej partji polskiej, winni natychmiast zabezpieczyć sobie wygodne kajuty, przysyłając po $10 zadatku pod adresem

EMIL KISS

BANKIER I AGENT WSZYSTKICH TOWARZYSTW OKRĘTOWYCH

133 Second Avenue New York

SZWEDZKO-AMERYKAŃSKA LINJA 24 STATE ST. NEW YORK DO GDAŃSKA

Szybka obsługa pasażerska z New Yorku do Gdańska przez Gothenburg, Szwecję, cała droga wodą. Pasażerowie zmieniają z okrętu na okręt w Gothenburgu.

ODJEŻDŻAJĄ Z NEW YORKU

S. S. „STOCKHOLM" — 31 stycznia, 11 marca i 18 kwietnia

CENA RATY 3-ej KLASY

do Gdańska $106.50

Podatek wojenny $5.

Podróż trwa dwanaście dni.

Pasażerowie trzeciej klasy jadą w kabinach na 2—4 osób.

NIE POTRZEBA SZWEDZKIEJ WIZY.

Po bilety i informacje o paszportach zgłosić się do lokalnych agentów

Sprzedaż Szyfkart do Gdańska

Hamburga, Bremen, Antwerpji, Rotterdamu, Tryjestu na najlepszych i najszybszych okrętach

SZCZEGÓLNĄ OPIEKĄ OTACZAM RODZINY

Wysyłka i wymiana pieniędzy po kursie dziennym. Odjeżdżających do kraju nie zmuszam do wymiany pieniędzy. Po wszelkie informacje udawajcie się do znanej starej firmy:

G. KUNASZEWSKI

179 East 3rd Street New York, N. Y.

BAŁTYCKO-AMERYKAŃSKA LINJA - 3 BROADWAY, N.Y.

WPROST do i z POLSKI PRZEZ GDAŃSK

DO GDAŃSKA $106.50

i $5.00 tax

w III kl. tylko kajuty na 2, 4, 6 i 8 osób

Polska kuchnia — Polska służba — Grzeczna obsługa

ESTONIA .... 11-go Stycznia
LITUANIA .... 1-go Lutego

TEODOR TOMASZ JEŻ

USKOKI

POWIEŚĆ

Z DZIEJÓW SŁOWIAŃSZCZYZNY POŁUDNIOWEJ

(Ciąg dalszy)

Leżał u nóg dobroczyńcy, za wiernego strażnika mu służył, i biada temu, coby go chciał od praktykowania wdzięczności oderwać.

Duszę bohatera naszego przedstawiliśmy sobie jeszcze i pod postacią kwiatu więdnącego, odżywiającego od kropli rosy, i pod postacią słowika, zapominającego o wszystkiem po wzięciu pierwszej nuty koncertu, którym majowe odzwania noce. Przedstawiliśmy ją sobie pod różnemi, różnemi postaciami i przyszliśmy w końcu do tego wniosku, że ugięła się ona pod ogromem szczęścia, jakie na nią spłynęło.

Kto w życiu szczęścia nie zaznał, a tylko je przeczuwał, do kogo się ono z daleka szydersko uśmiechało i nagle w objęcia zleciało, komu się ono niespodzianie bezwarunkowo oddało, — ten aniołem byłby chyba, nie człowiekiem, ażeby je odepchnął od razu.

Dżordżi nie aniołem był, — był człowiekiem, — człowiekiem z gorącą duszą, z wrzącem sercem. Duszę zapłodnił myślą, serce uczuciem. W niemożności zużytkowania odpowiednio jednej i drugiego czuł się bocianem, z gniazda wyrzuconym, lwem, od dobroczyńcy odpędzonym, kwiatem więdnącym, słowikiem, na milczenie skazanym; czuł w sobie jakiś brak, jakąś próżnię, jakąś tęsknicę, jakiś ból, jakieś pragnienie, jakiś nareszcie głód, co mu duszę szarpał...

I w objęcia jego zleciała ta, co go łaknącego nakarmiła, pragnącego napoiła: — zleciała kobieta włoska dziewica i przyniosła mu niebo miłości, bezmiar szczęścia.

Miałże odepchnąć ją? Miałże ją odtrącić w pierwszej upojenia chwili? kiedy przed nim, skazanym na twarde życie tułacza, roztoczył się niespodzianie ocean rozkoszy? kiedy błądzącego w ciemnościach oblało światło dziwnie urocze?...

Potrzeba było, żeby był aniołem, powtarzamy; a on człowiekiem był. Czar dymnym owionął go obłokiem, widnokrąg przed nim zasłonił; cały świat jego skupił się w niej; zapomniał o wszystkiem.

A działo się to tak szybko!

Wyskoczył z łodzi z nią i za rękę ją do matki przyprowadził.

— Matko, to niewiasta moja!...

Matka z tonu, jakim te wyrazy proste wymówione były, zrozumiała znaczenia ich głębię całą. Ton opowiedział jej całą serca Dżordża historję. Nie rozpytywała go więc o nic, nie traciła na rozmowę czasu.

— Chodźcie... — rzekła.

Poszli.

Było ciemno, jak wiemy. Ruszyli we troje pod górę; staruszka za przewodnika służyła.

— Tu za mną, tędy.

Śpieszyła, biegła; oni, młodzi i zdrowi, ledwie za nią zdążyć mogli. Nic dziwnego. Matka sercem odgadła szczęście syna i już się lękała, ażeby ze szczęścia tego nie uroniła się okruszyna najmniejsza. Już się stała zazdrosną i skąpą, i chciwą. Już miała skarb do dozorowania, — skarb, przy którym radaby w Cerbera zmienić się.

— Za mną... — powtarzała co chwila

Dżordżi i Annuncjata, trzymając się za ręce, podążali pod górę. Podążali szybko, lekko za cieniem, który mknął przed nimi i prowadził ich nie tą drogą zwykłą, co ślimaczymi skrętami przystań z miastem łączyła, lecz jakąś inną, trudniejszą i dłuższą, której po nocy rozpoznać nie mogli. Widzieli tylko postać matki przed sobą i za przewodnikiem tym pospieszali a przewodnik ten ciemny na tle ciemności był dla nich, jak ów słup ognisty, co prowadził dzieci Izraela do ziemi obiecanej.

Prowadził ich ponad urwiska jakieś, skrętami i zygzakami, ponad jakieś przepaści, często stromo z dołu do góry, niekiedy z góry na dół. Raz się wspinali — znów się spuszczali. Często Dżordżi ujmował Annuncjatę wpół, podnosił ją i wznosił. I w razach takich był matce wdzięczny, że mu dawała sposobność ubarczać się ciężarem, którego ciążenie sprawiało mu rozkosz niewysłowioną. Skracało to wędrówkę po pochyłości góry, szczyt której wieńczyła Seń. Dżordżi nie zdawał sobie sprawy, dokąd idzie. Widział matkę na przodzie, — tego było mu dosyć; wiedział, że pod słońcem nie mógłby znaleźć przewodnika lepszego.

Szli tedy i weszli na górę. Widnokręg nocny przed oczyma ich szerszem rozrzucił się kołem. Na prawo połyskiwało morze, głucho szumiące, na lewo na tle nieba nocnego zarysowały się olbrzymio kształty gór, nad niemi szafirowy firmament iskrzył się miljonami gwiazd, przed nim ciągnęły się linją kulistą białe mury twierdzy.

Za mną... tędy... — mówiła stara matka

Prowadziła przez chwilę wzdłuż murów i znów się odezwała:

— Za mną... tędy... tylko ostrożnie...

Idący znaleźli się przed kupą kamieni, ułożonych w sposób taki, w jaki układają się, zazwyczaj same przez się ruiny świeże. Zdawało się, jakby się murowana ściana wywróciła, czy osunęła i pewną przestrzeń gruzami zawaliła.

(Ciąg dalszy nastąpi).

— Czytajcie i rozpowszechniajcie „Nowy Świat". —

Niemiecki poseł dla Ameryki. — Dr. Hans Risser, niemiecki poseł dla Ameryki wraz z małżonką po przybyciu do New Yorku.

Filadelfja i Okolica

JESZCZE O SZKOLE

Filadelfja z przyległościami liczy coś sto tysięcy polaków. Tysiące dorosłej młodzieży i ludzi młodych prześciga się w wyszukiwaniu najobskurniejszych sposobów zabijania wolnych chwil. Szkoła techniczna w Domu Polskim daje im rzadką wprost sposobność kształcenia się śmiesznie małym kosztem i nakładem odrobiny systematycznej pracy umysłowej.

Myliłby się jednak ten, ktoby sądził, że w szkole tej znajdzie bodaj setkę uczących się ludzi. Kilkanaście zaledwie osób korzysta z tej sposobności. Setki i tysiące obawiają się widocznie, ażeby nauczyciel nie „wzbogacił się" przypadkowo na podzielaniu się swoją wiedzą i wykształceniem z nimi.

Ileż to energji, nawoływań i zabiegów szlachetnych i dobrze myślących jednostek potrzeba, ażeby w najczynniejszej dzielnicy — w Nicetown — znaleźć bodaj 20 żądnych nauki osób i przystąpić nareszcie do otwarcia podobnej szkoły. Ileż to energji i zabiegów trzeba będzie poświęcić, ażeby szkoły takie powstały w innych dzielnicach?!

Wracając zaś do Uniwersytetu Ludowego, przykro było piszącemu zauważyć, że na bezpłatne, niezwykle interesujące i cenne wykłady inżyniera Lisieckiego, gromadzi się zaledwie około setka osób. Podkreślamy: setka osób na stutysięczną polonję...

* * *

W budżecie przeciętnej rodziny polskiej najmniejszą, niedostrzegalną prawie pozycję zajmuje wydanek na naukę. W budżecie setek tysięcy rodzin polskich na wychodźtwie nie znajdziecie jednego nawet „nikla" amerykańskiego, wydanego na oświatę. Te same setki tysięcy wyrobników dnia powszedniego wydaje (w czasie prohibicji!!!) około 25 miljonów dolarów na obrzydliwą truciznę duszy, serca, ciała i mózgu — na „księżycówkę".

Pisząc o tym bolesnym nad wyraz fakcie, maczamy pióro w największej goryczy serca, bo kiedy spojrzymy w przyszłość, przerażenie nas ogarnia.

Czyżbyśmy naprawdę byli „urodzonymi niewolnikami", ludźmi-ślimakami, którym najlepiej żyć w piwnicy, w ciemnocie, w zaduchu duchowym...

Czyżby się miała sprawdzić przepowiednia Napoleona, który o nas powiedział, w swoich pamiętnikach:

„Polacy, to naród lekkomyślny. Wszystko się u nich dzieje przez fantazję, a nie przez system. Zapał ich gwałtowny, ale go nie umią umiarkować, ani mu długiej trwałości nadać. Naród ten nosi zagładę w swoim charakterze".

* * *

A jednak nie wolno nam zrażać się tym smutnym stanem rzeczy.

A jednak nie wolno rozpaczać bezradnie.

„Niech żywi nie tracą nadziei i przed narodem niosą oświaty kaganiec".

Niech wspomną walkę o niepodległość narodu. Niech oczyma duszy spojrzą na ten pierwszy tysiąc nieśmiertelnych, co pod wodzą Naczelnika do walki zbrojnej stanęli z miljonami najeźdźców.

Niechaj z bohaterstwa ich zaczerpną potężnej otuchy i nową garstką nieśmiertelnych siłą przeciw potężnej ciemnocie. Niechaj rozpoczną drugi etap zwycięskiej walki — o wyzwolenie ducha ludu polskiego.

R. Z.

Nad morzem.

Ona: Eljasz, nie idź do tej łódki, mo może być nieszczęście!

On: Nie bój się, Lea, woda spokojna.

Ona: Boże, Boże, jak się boję, wisz co, zostaw przynajmniej u mnie portfel z pieniędzmi, zegarek i łańcuszek...

R. PLEVIŃSKY'EGO
SKŁAD HURTOWNY
KUPCIE TUTAJ — ZAOSZCZĘDZICIE PIENIĄDZE!

	1 funt	100 funtów
Całe żyto	4c	$3.75
Mielone żyto	7c	6.75
Cały Słód	7c	6.75
Mielony Słód	9c	8.75
Mielona Korna	3c	2.75

Żytniówka, Rum, Gin, Koniak. 1. un. 75c — 2 un. butelki $1.39.
Ekstrakty dodające smak.
Różnego gatunku śliwki suche i rodzynki
Mamy doskonały wybór butelek maszyn do korkowania, przykrywek, próbki do alkoholu, i innych przyborów butelkowych po najniższych cenach.
NAJLEPSZY IMPORTOWANY SŁÓD
Ekstrakt z chmielem i Eisenglass, $1.50 kana.
Nr. 2 Importowany Bawarski
CHMIEL EKSTRAKT
Całkowicie 75c. kana.
1249 North Second St.,
blisko Thompson,
Philadelphia.
Bell. Kensington 13—82.
C. O. D. zamówienia w Filadelfji i Camden bezpłatnie.

KONWIE MIEDZIANE

z 4-calowem zaśrubowanem wierzchem
Rury 10 c. za stopę
Union 15 c. za stopę
S. KASSER
1217 N. Lawrence St.,
pom. 4tą i 5tą ul. powyżej Gerard Ave.

CENTRAL FALLS, R. I.

Publiczne wezwanie do byłych członków Kapeli Białego Orła

Niżej podpisani członkowie byłej Kapeli Białego Orła wzywają niniejszem swoich kolegów pp. K Barszcza, P. Srokę, W. Srokę, M. Rogalę i J. Wronkowskiego, a szczególnie pierwszych czterech wymienionych, do zwrotu przywłaszczonego sobie majątku publicznego byłej Kapeli Białego Orła, bez uprzedniego zawiadomienia reszty członków.

Grosz to był publiczny, bo zbierany na użytek Kapeli Białego Orła, czy to z balów, czy z koncertów urządzonych na dochód Kapeli, na który składała się praca wszystkich członków i dlatego nie wolno jednostkom takowego sobie przywłaszczać. Wobec tego wzywamy wymienionych powyżej obywateli do zwrotu zabranych instrumentów i gotówki na dzień 8-go stycznia 1922 roku do lokalu Kapeli Polskiej, ostatniej też siedziby byłej Kapeli Białego Orła o godzinie 2-ej popołudniu, a w razie sprzedania posiadanych instrumentów, do doręczenia gotówki za takowe.

W razie niedoręczenia żądanych instrumentów lub gotówki, niżej podpisani członkowie oddadzą sprawę na drogę sądową.

Niżej podpisani stwierdzają, grosz publiczny może pójść tylko na cele publiczne i stwierdzają, że po zwrocie tegoż majątku można wspólnie uchwalić i przeznaczyć tenże majątek na cel przez większość uchwalony.

Kazimierz Wachta,
były sekretarz kapeli,
Michał Koziński,
Władysław Tomkiewicz,
Wojciech Kotz,
Stanisław Mędrzychowski,
Jan Kurzyński,
Piotr Jastrzębski,
były wiceprezes.

GARFIELD, N. J.

Ubiegłej niedzieli 18 grudnia, z ramienia Koła 83 P. S. I. Wyzwolenie, odbył się wiec oświatowy w sali Buczka i Malca przy Main ulicy.

Krótkiem przemówieniem otworzył wiec ob. Związek, powołując do wygłoszenia mowy ob. Al. Rysieckiego. Świetne jego z przerwą dwugodzinne przemówienie podziałało na zgromadzonych tak dodatnio, że kiedy zawezwał rodaków do wstępowania do Wyzwolenia, to zapisało się nowych szermierzy idei ludowej dziewięciu. W dalszym ciągu zwrócił on uwagę zgromadzonych na fakt, że ruch wyzwoleńczy tak w Polsce jak i w Ameryce, mimo szykan i oszczerstw ludzi złej woli, rośnie w siłę i pod względem jakościowym stanowi najpoważniejszą placówkę wśród wychodźtwa polskiego.

Mowa ob. Rysieckiego daleką była od demagogji i szumnych wykrzykników; posługiwał się on tylko faktami które są niezbitą prawdą, a których obalić nawet najuczeńszy przeciwnik Wyzwolenia nie jest w stanie.

Wreszcie pewien obywatel postawił dwa pytania, na które mówca odpowiedział zadawalniająca. Kolekta na pokrycie kosztów wiecu przysniosła $6.05.

Wiec zakończono ogólnym śpiewem „Jeszcze Polska nie zginęła".

OBECNY.

Z POLSKI

Poznań. — Odbył się tutaj wiec inwalidów. Pierwszy referat o sytuacji inwalidów w związku z ustawą z dnia 18-go marca r. b. o zajściach w Warszawie i nadchodzących wyborach do rady miejskiej wygłosił prezes związku inwalidów. Następnie przemówił poseł Lewandowski, — charakteryzując stosunki rządu Witosa do sprawy inwaldzkiej i wyrażając nadzieję, że rząd p. Ponikowskiego w nakrótszym czasie poprawi zaniedbanie swego poprzednika w kwestji inwalidzkiej. Trzeci przemawiał poseł Meissner Przytoczył on główne zasady ustawy o zaopatrzeniu inwalidów z dnia 18-go marca i wzywał inwalidów, żeby przynajmniej na razie zaniechali zgłaszania poprawek do ustawy, gdyż to może posłużyć, jako nowy pretekst do jej odroczenia. Przestrzegał także poseł Meissner przed tworzeniem politycznej partji inwalidów, związek inwalidów powinien być organizacją bezpartyjną. Potem przemawiała jeszcze poseł Sokolnicka. Tematem jej przemówienia był stosunek społeczeństwa do inwalidów. Delegat z Wolsztyna postawił wniosek, ażeby skorzystać z pobytu ministrów w Poznaniu i wysłać do nich delegację celem przedstawienia położenia inwalidów. Wniosek ten spotkał się z ogromnem uznaniem. W końcu zebrania przyjęto zgłoszoną rezolucję, dotyczącą uwzględnienia różnych żądań inwalidów oraz wdów i sierot i uchwalono wysłać delegację do przeydenta ministrów p. Ponikowskiego.

Białystok. — Dnia 27-go z. m. odbyło się tu ogólne zebranie N P. R., na którem powzięło szereg rezolucji, między innemi w sprawie polecenia klubowi poselskiemu N. P. R. podjęcia jaknajenergiczniejszych kroków w celu rozwiązania obecnego sejmu i rozpisania wyborów do nowego sejmu z jaknajkrótszym czasie.

Z Brooklyna, N. Y.

DZIESIĘĆ WYPADKÓW NAGŁEJ ŚMIERCI

Policja brooklyńska zanotowała wczoraj dziesięć wypadków nagłej śmierci. W pięciu wypadkach stwierdzono śmierć z powodu udaru sercowego, — zaś pięć ofiar pochłonął gaz świetlny.

MIŁY GOŚĆ W BROOKLYNIE

Do swego domu rodzinnego w Brooklynie powrócił kapitan eskadry Kościuszki Edward J. C. Corsi, który wspólnie z bohaterami polskimi walczył w obronie Polski przed bolszewicką hordą. Polonja brooklyńska wita go serdecznie.

BACZNOŚĆ BROOKLYN!

Zarząd Domu Narodowego, urządza choinkę dla dzieci polskich dnia 2-go stycznia 1922 roku.

Program choinki: —

Popisy dzieci ze szkoły Domu Narodowego, 261-7 Driggs Ave.;

Mowa dobrze nam znanego i nad wyraz cenionego ob. Korony;

Żywe obrazy i pierwszorzędna muzyka przy dźwiękach której po załatwieniu swych czynności przez St. Clausa będziemy się bawić ochoczo.

UWAGA: — Tylko dzieci z dzicami będą wpuszczone.

Komitet dołoży wszelkich starań, by zadowolnić szan. publiczność. Spodziewamy się, że i publiczność Greenpointu — swym licznym przybyciem zadowolni.

KOMITET

PODARKI NA ŚWIĘTA
Piękne wyroby plecione, zabawki dziecięce, meble koszykarskie sprzedaje Polski Fabrykant
WŁADYSŁAW GIL.
601 Manhattan Ave., Brooklyn, N. Y.

Złowróżbne ptaki. — Okrętowi George Washington towarzyszyły ptaki morskie aż do przystani nowojorskiej. Załoga okrętu przepowiadała nadejście zimnego powietrza. Wnioskując z wędrówki ptaków.

ZACHOWUJCIE NALEPKI
OD
MAGNOLIA
I
STAR MLEKO
A OTRZYMACIE DROGOCENNE PODARUNKI
PYTAJCIE WASZEGO GROSERNIKA

OKULARY i sztuczne oczy
„WIDZI BEZ TRUDNOSCI"
Po dobre, odpowiednie okulary idźcie do experta i przy pierwszych objawach słabego wzroku przyjdźcie do nas celem polepszenia waszego wzroku zapomocą odpowiednich okularów
— BADANIE LEKARSKIE DARMO. —
Gwarantujemy odpowiednie i dobrze wyglądające okulary
CENY DOGODNE I NAJNIŻSZE.
DR. BARNETT L. BECKER
OPTOMETRYSTA I EKSPERT OKULISTA
213-215 East Broadway, blisko Clinton Street.
100 Lenox Ave., blisko 116 Street.
895 Prospect Ave., Bronx, blisko stacji subway.
262 East Fordham Rd. Bronx, Aeolian Hall Budynek, Tiebout Ave., blisko Grand Concourse.
1709 Pitkin Ave., blisko Rockaway Avenue, Brooklyn, N. Y.
Przy zamówieniu, prosimy się powołać na Nowy Świat.

Andrzej C. Bisek
ADWOKAT
Sprawy Europejskie, Spadkowe i Realnościowe
1152 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL.

PODARUNKI
Na Boże Narodzenie—Rekordy, Gramofony, harmonje, skrzypce,—srebro stołowe, budziki, książki do nabożeństwa i do czytania, Pocztówki, kalendarze, i t. p. kupujcie w polskim sklepie
Z. GIRCZYNSKI
209 Av. B. cor 13 St., New York N.Y.

DAMSKI KRAWIEC
Wykonuje kostjumy damskie gustownie, szybko i po umiarkowanej cenie. Mam obecnie na składzie bogaty wybór płaszczyków i ubrań dziecięcych, które nabyć możecie taniej niż gdzieindziej, ponieważ wyrabiam je hurtownie. Proszę mnie odwiedzić.
J. SIERŻANT
131 EAST 7th STREET
NEW YORK

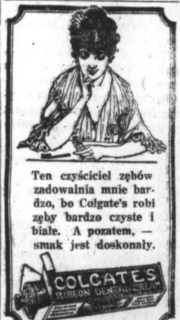

Ten czyściciel zębów zadowalnia mnie bardzo, bo Colgate's robi zęby bardzo czyste i białe. A pozatem, — smak jest doskonały.

SPECJALNY OPUST
25%
NA GWIAZDKĘ
daje
ZNANY SZEROKO
Zakład Biżuterji
FRANK FICEK
330 East 72-ga Ulica
New York
Tel. Rheinlander 6280

5000.00 DOLARÓW $2.00 MIESIĘCZNIE
wydają ludzie codziennie, aby słyszeć muzykę i śpiewy słynnych artystów

1. Wśród Nocnej ciszy, 2. Nowy Rok Bieży. 3. Hupaj-siupaj. 4. Ksiądz mi zakazował. 5. Święty Boże, 6. Boże Ojcze. 7. Jestem sobie ułan żwawy, 8. Zamknij Kaśka wrota, 9. Śmiech i płacz, 10. Ruda rodzina. 11. Pije Kuba, 12. Krakowiak. 13. Lulaj że Jezuniu, 14. Hej w dzień narodzenia. 15. Dziadunio, 16. Cieszmy.
i inne — 24 piosenek razem. Dla naszych odbiorców w mieście.
Te piosenki będą wysłane wszędzie 2 za 35 c. Jeżeli nie macie jeszcze fonografu, kupcie jeden z ostatnich modeli fonografu bez lub z trąbą za 39 dolarów razem z 24 piosenkami, 1000 szpilek, butełka oliwy i pisemną gwarancję na 15 lat, przyślij tylko $5.00 zadatku, resztę zapłacisz przy odebraniu.
EUROPEAN PHONOGRAPH CO
10TH ST. & AVE. A. N.Y. CITY Dept. N

Kronika miejscowa

CZYTAJCIE I ROZPOWSZECHNIAJCIE „NOWY ŚWIAT"

STAN POGODY

RUCH OKRĘTÓW

Przybędą do New Yorku

We Wtorek: — Olympic z Southampton, Niew Amsterdam z Rotterdamu.

Odchodzą z New Yorku

We Wtorek: — Panhandle State do Londynu

DEMONSTRACJE UKRAIŃSKIE PRZED KONSULATEM POLSKIM W NEW YORKU

Bolszewicy ukraińscy w New Yorku urządzili dzisiaj demonstrację przeciw Polsce.

Około trzystu ukraińców z tablicami „Down with Poland" patroluje przed konsulatem.

Cały blok zajęty jest przez nich.

Ma to być demonstracja z powodu aresztowania ukraińskich radykałów we Lwowie.

Obecność metropolity Szeptyckiego, który tą sprawą prawdopodobnie kieruje przyczyniła się do tego występu kabaretowego. Publiczność z lekceważeniem traktuje „demonstrantów".

PRZECIW WOJNIE

Kobiety bardzo poważnie zabrały się do akcji pokojowej. Przed kościołami stały panie, należące do „Women Peace Society" rozdawały rozrzutki nawołujące ludność do rozbrojenia dusz. „Bądźmy znowu chrześcijanami"! „W przyszłej wojnie nie weźmiemy udziału" i t. d.

Ta akcja uświadomionych kobiet jest pochwały godną i zapewne wywrze głębokie wrażenie i odniesie skutek zamierzony.

Miejmy nadzieję.

WŚRÓD NOCNEJ CISZY

Aresztowano trzy partje złodziei w trzech stronach miasta. Bezbożne indywidua urządziły napady rabunkowe i dokonały licznych kradzieży właśnie w tej chwili, gdy ludzie o dobroci myśleli.

OKRUTNE MORDERSTWO

Znowu okrutne morderstwo i tajemnica. W hotelu w New Brunswick znaleziono skrzynię z ciałem w okrutny sposób zamordowanej dziewczynki Teresy Kucharskiej. Policja aresztowała niejakiego Gare, który się wypiera. Przewieziono go do Middlessex County więzienia gdzie dochodzenie dalej będzie prowadzone.

ZBRODNICZA MIŁOŚĆ

Andrew Smith został przewieziony do szpitala w stanie groźnym z rozbitą czaszką. Sprawcą jest jego przyjaciel, który go uderzył po głowie nogą od krzesła, motywując w ten sposób swoje prawa do dziewczyny, o którą dwaj zakochani się sprzeczali.

SANTA CLAUS PRZYCZYNĄ MORDERSTWA

Ulric Westling został aresztowany pod zarzutem zamordowania złotnika Karola Mollera. Aresztowany złożył szczegółowe zeznanie o dokonaniu zbrodni i tłumaczył się tem, iż jego przyjaciele, przeważnie aktorzy wodewilowi w jego obecności opowiadali sobie o podarkach i niespodziankach, o wesołych świętach jakie sobie sprawią w towarzystwie kochanek. Opowiadanie te tak dalece pobudziły zazdrość Westlinga iż postanowił za każdą cenę dostać pieniądze i również sprawić sobie jakoteż swojej „przyjaciółce" święta.

AMUSEMENTS
— TEATRY —

HIPPODROME
43rd St. & 6th Ave., o 2:15 i 8:15
Największe Przedstawienie w Świecie
CENY OD 50c DO $1.50

W SPRAWIE KALEK

Słynny chirurg wiedeński **dr. Adolf Lorenz,** bezpłatnie bada i operuje zniekształcenie nóg, rąk i kości pacierzowej, bioder i stawów u dzieci i dorosłych.

Kto pragnie być badanym lub ewentualnie operowanym przez dra Lorenza, powieniem:

1) osobiście lub przez trzecią osobę postarać się o przepustkę w budynku Board of Health, 505 Pearl Street, New York, **we wtorki, czwartki i soboty od godziny 9-ej przed południem.**

2) Z przepustką zgłosić się w oznaczonym dniu na tem samem miejscu, gdzie chory zostanie zbadany przez lekarzy miejskich, którzy dopiero stwierdzą, czy w danym wypadku dr. Lorenz może pomóc. W razie gdyby osoba badana została przeznaczona do egzaminacji przez dr. Lorenza, chory otrzyma drugą przepustkę i oznaczony dzień, w którym z pewnością zostanie zbadany lub operowany przez dra Lorenza.

Wobec tego, iż tysiące kalek z New Yorku i okolicy zgłaszają się, polecamy szan. czytelnikom, aby przychodzili punktualnie o godzinie 9-ej przed południem i trzymali się wyżej podanych przepisów.

Prosimy też o powiadamienie wszystkich rodaków w sąsiedztwie, którzy nie są czytelnikami „Nowego Świata" o powyżej podanych przepisach, gdyż zależy nam na tem, ażeby nieszczęśliwi kalecy nie ominęli sposobności ratowania się.

Kalekom, którzy absolutnie chodzić nie mogą, którzy są biedni, pomoże Liga Kobiet, Oddział II, która się temi kalekami zajmie i do szpitala ich odwiezie.

Z RADY OŚWIATOWEJ

Zawiadamiam wszystkich delegatów, że posiedzenie roczne odbędzie się we środę, dnia 28-go grdunia, o godzinie 8:15 wieczór, w Domu Narodowym. Porządek dzienny:

1) Wybór nowego zarządu na rok 1922.
2) Odczyty publiczne.
3) Uchwalenie konstytucji dla Rady Oświatowej.

Również uprasza się delegatów o zapłacenie zależnych podatków.

Z poważaniem
Stanisław Rozen, sekr.

WRAŻENIA ŚWIĄTECZNE

Pisma donoszą o przygotowaniach świątecznych w więzieniach, szpitalach i przytułkach.

Wszędzie dobroć, litość i dobroczynność zwyciężyły obojętność.

Fotografje przedstawiają — dzieci w szpitalach pd choinką, więźniów podczas uczty, młodych zbrodniarzy w zakładach poprawczych.

Towarzystwa dobroczynne — wydały setki tysięcy dolarów na podarki i choinki.

Bezdomnym zrobiono olbrzymie choinki z setkami światełek w parkach i na placach publicznych.

Co zrobili polacy?

O kim oni myśleli?

Kogo uradowali?

Czy troszczyli się o chorych polaków w szpitalach?

Czy pamiętali o głuchoniemych, o ślepych i kalekach?

Czy choćby urządzili marną wieczerzę w Polskim Domu Narodowym dla tych setek biednych i bezrobotnych, którzy się gdzieś wałęsają po obcych towarzystwach dobroczynnych?

Nic, nic. Pamiętali o sobie i, którzy sobie i swym najbliższym przyjemności sprawić mogli.

Pamiętali o sobie nędzarze spoglądając własnej nędzy w oczy.

Liga Kobiet urządza choinkę dla biednych dzieci w New Yorku.

Czy nie znajdą się polacy których dobroczynność i współczucie ogółu pobudzi do czynu serdecznego?

Czy jesteśmy gorsi od innych?

J. W.

ŚWIĘTO MOLOCHU SAMOCHODOWEGO

Właściciele samochodów i szoferzy tak przejęci byli ideą miłości bliźniego i pragnieniem uszczęśliwienia drugich, że w dwuch dniach zabili dwie osoby, a ranili ciężko nie mniej jak 38.

Naiwne pytanie.

Słynny mecenas: A teraz powiedz mi przyjacielu, tak szczerze, jak rodzonemu ojcu czy rzeczywiście okradłeś ten bank, jak cię oskarżają.

Klijent: A to sobie pyszne pytanie! A skąd bym ja wziął na opłacenie pana mecenasa, gdybym nie okradł banku?

CHOINKA

JAMAICA, L. I.

Zarząd Polskiego Domu Narodowego urządza choinkę dla dzieci, która odbędzie się dnia 26-go grudnia, o godzinie 4-ej popołudniu, w Domu Narodowym, w Jamaica, L. I.

Za zarząd:
Feliks Czarnecki.

BRONX N. Y.

ODEZWA!

Towarzystwo Śpiewu Chopin, w Bronx, urządza rok rocznie Choinkę i Bal Maskowy. I w tym roku odbędą się wyżej wspomniane zabawy w Domu Polskim, 705 Courtland ave.

Choinka odbędzie się dnia 26 grudnia br. Początek o godzinie 3ej po południu. Doborowa polska muzyka. Dla dziatek śliczne prezenta.

Wstęp 35 centów.

Maskarada zaś odbędzie się 28 stycznia 1922 roku pod wyżej wspomnianym adresem. Na tym balu będą rozdawane nagrody za najpiękniejsze i najoryginalniejsze kostjumy.

Komitet zaś dołoży swej najenergiczniejszej pracy, ażeby ubawić gości, jak najwspanialej.

Naszym sympatykom i wogóle całej Polonji w Bronx i okolicy zasyłamy przez łamy gazety „Nowy Świat" Wesołych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku.

Za Komitet:
A. H. JABŁOŃSKI.

Zawiadamiam niniejszem Klijentów i przyjaciół o zmianie adresu mojej kancelarji adwokackiej z pod No. 130 E. ulica na adres:
353 — 5 Ave., New York.
FRANCISZEK X. WAZETER
Tel.: do Kancelarji Vanderbilt 9415.
Tel.: do mieszkania Olinville 2125W.

KONSTYTUCJA STANÓW ZJEDN. JEST WASZĄ OCHRONĄ PRZED NIESPRAWIEDLIWOŚCIĄ

Powinniście studjować konstytucję Stanów Zjednoczonych, aby się zapoznać z waszemi prawami i obowiązkami. Jest ona najwyższem prawem tego kraju, któremu podlegają prawa pojedynczych miast i stanów. Zapoznacie się z następującymi faktami — że konstytucja tego kraju:

Ustanawia trwały urząd, który jest odpowiedzialnym przed ludem za wasze bezpieczeństwo i powodzenie.

Daje prawo obywatelstwa i prawo głosowania wszystkim obcoнarodowcom, którzy wypełnili wymagania praw naturalizacyjnych.

Daje głosującym udział w rządzie, przez urzędników, na których sami głosują. Daje każdemu, kto posiada należyte zdolności w tym celu, prawo zajmowania jakiegolwiek urzędu w Stanach Zjednoczonych (Prezydentura jest jedynym urzędem w Stanach Zjednoczonych, którego obconarodowiec nie może zajmować).

Gwarantuje wolność religijnego wyznania, wolność prasy i wolność mówienia i zgromadzenia się publicznie podług praw tego kraju.

Ochrania Wasze prawo posiadania posiadłości osobistych lub realnych, i zabrania rządowi zabierać jakąkolwiek posiadłość bez należytego procesu sądowego.

Uważa wszystkich za równych wobec prawa.

Daje wam następujące przywileje, aby was ochronić przed niesprawiedliwością: Nie pozwala nikogo aresztować bez należytego oskarżenia i daje każdemu aresztowanmu prawo wiedzenia za co jest jest aresztowanym.

Daje kazdemu prawo być sądzonym przez przysięgłych, nie długo po oskarżeniu i pozwala oskarżonemu mieć adwokata dla swej obrony.

Nie pozwala was sądzić więcej niż jeden raz za to samo przestępstwo i daje oskarżonemu prawo domagać się aby go sądzono w tej samej miejscowości i stanie, gdzie zbrodnia została dokonana.

Daje wam prawo zmusić waszych świadków do świadczenia w sądzie i uwalnia was od świadczenia przeciwko sobie samemu.

Nie pozwala nikomu na rewizję waszego domu bez specjalnego upoważnienia sądowego.

Nie pozwala niewolnictwa pod żadnym warunkiem.

Konstytucja Stanów Zjednoczonych zastrzega środki, na podstawie których można czynić w niej zmiany, ze zgodą głosujących, tak że w ten sposób Konstytucja rozwija się wraz z rozwojem ludzkości.

Zapoznajcie się z Konstytucją!

WYJAZD LLOYD GEORGE'A DO ST. ZJEDN. ZNOWU ODŁOŻONY

PHILADELPHIA, 26 grudnia. — Lloyd George weale nie przyjedzie tej zimy do Stanów Zjednoczonych, jak sam stwierdza w depeszy nadesłanej do swoich przyjaciół w Stanach Zjednoczonych, w której dodaje, że obowiązki jego nie pozwalają mu na odwiedzenie Stanów Zjednoczonych.

WŁOCHY NIE CHCĄ HANDLOWAĆ Z BOLSZEWICKĄ ROSJĄ

RZYM, 23 grudnia. — Parlament włoski odrzucił dzisiaj większością 220 głosów przeciw 28 wniosek posła Eug. Chressa proponujący nawiązanie stosunków handlowych Włoch z bolszewicką Rosją.

Następnie parlament jednogłośnie zatwierdził dotychczasowy kierunek polityczny rządu, zmierzający do uznania bolszewickiego rządu rosyjskiego za legalny rząd Rosji.

FRANCJA ŻĄDA SUBMARYN NA 100,000 TON POJEMNOŚCI

WASHINGTON, 23 grudnia. — Przewodniczący francuskiej delegacji rozbrojeniowej przedłożył dzisiaj komisji mającej wyznaczyć stosunek posiadanych łodzi podwodnych przez państwa biorące udział w konferencji rozbrojeniowej żądanie wyznaczenia dla Francji 110 tysięcy ton pojemności łodzi podwodnych jako okrętów pomocniczych.

Przewodniczący francuskiej delegacji rozbrojeniowej zażądał także zmiany stosunków w wielkich okrętach wyznaczonych i rabunki sklepów. W miejscowości Srabane i Eat Dozwiększenia ilości ton przyznaczonych uprzednio przez konferencję rozbrojeniową.

ŻYCZENIA BUŁGARJI DLA STANÓW ZJEDN.

Król Borys gratuluje prezydentowi Hardingowi

SOFJA, 26 grudnia. — Król Bułgarji Borys przesłał na ręce prezydenta Hardinga narodowi Stanów Zjednoczonych najgorętsze życzenia pomyślności z okazji świąt Bożego Narodzenia i wielkiego sukcesu odniesionego przez Stany Zjednoczone na koferencji rozbrojeniowej w Waszyngtonie.

PAMIĘTAJCIE O BIEDNYCH DZIECIACH WILEŃSKICH!

PRZECIWANGIELSKIE ZABURZENIA W EGIPCIE

Dwanaście zabitych — kilkanaście rannych

KAIRO, Egipt, 26 grudnia. — Od kilku dni bez przerwy trwanaście osób zostało zabitych, a kilkadziesiąt rannych. Zaburzenia wybuchły również w Górnym Egipcie dokąd władze wysłały okręty wojenne z oddziałami marynarzy.

Wśród zabitych na ulicach Kairo, któremi sv przeważnie egipcjani znaleziono zwłoki europejczyka, które po znalezionych dokumentach rozpoznano jako byłego arcyksięcia austrjackiego Ortha, który przed kilkunastu laty zaginął w tajemniczy sposób podczas swojej podróży do Południowej Ameryki.

COŚ CO SIĘ NIGDY NIE ZDARZA

THINGS THAT NEVER HAPPEN

...tka do drugiej: — Wasze dziecko ładniejsze od mego.

To się nigdy jeszcze nie zdarzyło.

WIECZÓR SYLWESTROWY „HARMONJI"

Towarzystwo Śpiewu „Harmonja" nie śpi. Zawsze żywe i ruchliwe i tym razem zastajemy go przy pracy Oto szykuje ono znakomitą zabawę taneczną na zakończenie Starego Roku i spotkanie Nowego. — Wieczór Sylwestra odbędzie się oczywiście 31 grudnia, w sali Polskiego Klubu Oświatowego, pn. 225 Court St.

Komitet wieczoru dokłada wszelkich starań, aby zabawa wypadła jaknajlepiej

Dnia 3-go stycznia odbędą się zapisy na nowe kursa handlowe i techniczne w Polskiej Szkole Techniczno-Handlowej. Żadne przygotowanie nie jest wymagane. Zgłaszać się w środę, dnia 3-go stycznia, o godzinie 8-ej wieczór, w pokoju No. 314, w budynku P. S. 19 na 14 ulicy, pomiędzy 1 i2 Avenue.

Dyrekcja

KALENDARZYK — ZABAW —

31 Grudnia, — Tow. Dobroczynności Polek z Bronx urządza poraz pierwszy maskaradę i bal w Domu Narodowym, N. Y.

7 **Stycznia,** 1922, — Maskarada i Bal Tow. Śpiewu „Polonja" w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Pl., New York City.

7 8 i 9 **Stycznia** 1922 roku, — Opera „Kateryna" w Ukraińskim Domu Narodowym, pn. 217 E. 6th St., w New Yorku.

Stycznia, 1922 — **Tow. Kółko Oświatowe** Staszyca urządza Wieczorek Konfetowy w hali ob. Katza, 431 E. 6 ulica. O liczne przybycie zaprasza Komitet.

Stycznia 1922 Maskarada Tow. Śpiewu Harmonja w Manhattan Casino, 155 **ulica i 8ma Ave. New York.**

Stycznia, w **Niedzielę,** — Polski Teatr Nowości odegra słynną operetkę w trzech aktach p. t. „Gdy kwitnął maj" („May Time") w Washington Irving High School, o godzinie 8:15 wieczorem.

STYCZNIA, 1922 r. w Sobotę. **Maskarada** i Bal cywilny Złączonych Towarzystw. Tow. Marji Konopnickiej i Tow. ...rajów, w Domu Narodowym, 19—23 St. Marks Place, New York City.

1 **Stycznia, 1922** r., — **Maskarada** i **Bal** Tow. Śpiewu „Dzwon Zygmunta", w Domu Narodowym, pn. 261-67 **Driggs** Ave., Brooklyn, N. Y.

31 **Grudnia,** — w Domu Narodowym, pn. 19 St. Marks Pl., Sokół Gniazdo 7 urządza zabawę sylwestrową.

8 **Stycznia,** — Maskarada i Bal Tow. Śpiewu „Echo", w Tammany Hall, pn. 145 East 14 ulica.

28 **Stycznia, 1922,** Tow. Weteranów Hallerczyków Bal i Wieczór Urozmaicenia z przedstawieniem w Domu Narodowym, St. Marks Place.

4 **Lutego, 1922** — Tow Bratnia Pomoc Jen. Józefa Piłsudskiego, gr. 109 Z. P. N. urządza Wieczór Familijny w Domu Narodowym na 8-ej ulicy (19-23 St. Marks Place).

Dopomóżcie nerkom nie dopuścić do zaziębienia

Za... ...pa powodują tysiące wypadków dolegliwości nerek. W każdej zaraźliwej chorobie system jest przepełniony truciznami, które nerki muszą przefiltrować. Bardzo często ten ekstra ciężar osłabia nerki. Wtedy dostaje się ciągłe bóle w plecach, głowie i zawrót głowy; brakuje ambicji, czuje smutnym, przygnębionym i nerwowym. Nie zaniedbajcie tych ostrzeżeń! Dopomóżcie nerkom przez użycie Doan'a Pigułek na Nerki. Domowi ludzie polecają je. Zapytaj się siąsiada!

Udawadniające świadectwo

Jakób B. Nuskey, 2130 E. Huntingdon St., Philadelphia, Pa., powiada: „Ból wielki cierpiałem z powodu nerek, najbardziej, gdy zaziębiłem się i gdy byłem na nogach dłuższy czas. Plecy drętwiały tak że nie mogłem wyprostować się. Słyszałem, jak dużo ludzi polecali Doan'a Pigułki na Nerki. Kupiłem pudełko. Użyłem tylko kilka a zaraz czułem ulgę."

DOAN'S KIDNEY PILLS
60¢ at all Drug Stores
Foster-Milburn Co. Mfg. Chem. Buffalo, N.Y.

ARENA AUTO SCHOOL

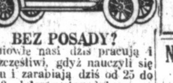

BEZ POSADY?

Uczniowie nasi dziś pracują i są szczęśliwi, gdyż nauczyli się fachu i zarabiają dziś od 25 do 50 dolarów tygodniowo.

SZKOŁA NASZA posiada 5 systemów automobilów ostatnich modeli z 1921 r., na których uczymy po polsku kierowania, jazdy i mechaniki. Kurs trwa do 4-ch tygodni. Dostarczamy posady. Uczcie się fachu, który popłaca. Dla pracujących szkoła otwarta w niedzielę.

Piszcie po katalog darmo do:
ARENA AUTO SCHOOL
151 West 54th Street, New York

BEDNAR & BEDNAR

Posiadamy na składzie galanterję męską i damską, towary łokciowe, wełnę doskonałą, ubrania dziecinne. Ceny umiarkowane.

276 Ferry St., Newark, N. J.

DROBNE OGŁOSZENIA

Praca dla Kobiet

OPERATOREK doświadczonych przy suknieach. Kallman Costume Co., 5 West 31st Street. (28-f)

Do sprzedania
FOR SALE

6-FAMILIJNY dom, 4 pokoje na każdą familję, 1 apartament wakujący, 4 bloki do polskiej szkoły i kościoła. Doskonałe ulokowanie pieniędzy. Łatwe warunki — ...tem także inne domy do sprzedania. — Zgłosić się listownie albo osobiście do H. E. Williams, 818 Manhattan Ave., Brooklyn, N. Y. (30s)

GROSERNIA i Delikatesen na sprzedaż w polskiej okolicy, 623 — 3rd Ave., Brooklyn, N. Y. (2s)

Poszukiwania

POSZUKUJĘ wspólnika lub wspólniczki z kapitałem 1000 dolarów celem założenia nadzwyczaj korzystnego interesu. Czysty roczny dochód 5000 dol. gwarantowany. Osoby interesowane niech zgłaszają się możliwie osobiście na adres: — S. Lozay, 572 West 187th St., Ap't 6, New York, N. Y. (29-p)

FARMA NA SPRZEDAŻ
Mamy farmy duże i małe na sprzedaż, wszystkie przynoszące zyski. Niektóre z nich posiadają bydło, drób i narzędzia. Mogą być kupione bardzo tanio. Jeżeli chcesz farmę napisz lub zgłoś się do nas natychmiast:
Model Land and Homes Company
15 Park Row, New York.

ADWOKAT KRAJOWY
DR. SZENFELD
214 East 57 St., New York City
załatwia tanio ważne pełnomocnictwa, deklaracje, kontrakty, testamenty, oraz wszystkie informacje, sprawy i podania do władz polskich w Polsce i w Ameryce. Także listownie za za przesyłkę $3.

NOSA, GARDŁA, USZU I OCZU SPECJALISTA
Godziny: Zrana 11—1. Wiecz. 5—7.
DR. J. SALERNOW
218 E. 15-ta ulica (pom. 2 a 3 Ave.)
Telefon Stuyvesant 8270.

Musicie umieć tańczyć

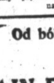

Nie zwlekajcie. Nauczcie się natychmiast w starej i najlepszej polskiej szkole tańców.
177 EAST 84th STREET
róg 3-ej Avenue
Zawsze otwarta.
Ceny umiarkowane.
Mamy pięćdziesiąt doświadczonych nauczycielek.

Od bóli i boleści
PAIN-EXPELLER
Zaregistrowany znak handlowy U. S. Pat. Off.
Przyjaciel w potrzebie

ROSALIA F. JANOER
Polska Kobieta-Adwokat
Interesująca się dobrobytem ludzi pracujących, poradzi im we wszystkich kryminalnych i cywilnych sprawach.
Główne Biuro: 1 Union Sq.,
północno-zachodni róg
14ej ul. i University Pl.
NEW YORK CITY
Wieczorami: 128 W. 13ta ul.

ADWOKAT-OBROŃCA
udziela bezpłatną poradę prawną w ojczystym języku między godz. 7 a 9 wieczorem w swojej kancelarji
PRAWNEJ POMOCY
233 E. 14th ST., NEW YORK CITY

H. E. COOK, M. D.
LEKARZ
specjalista chorób, uszu, oczów i gardła
GODZINY:
10—1 rano
5—7 wieczorem.
10—1 w Niedzielę.
36 W. 82 St.
NEW YORK CITY

Telefon: Orchard 1521.
JÓZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
12 do 2 po południu,
6 do 8:30 wieczór.
W niedzielę do godziny 2-ej po poł.
311 E. 10th Street
NEW YORK

Telefon: Orchard 1686.
Cathedral 9466.
EDWARD J. BERO, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
1:30 do 2:30 po południu,
7 do 8 wieczór,
11 do 1 w niedzielę.
58 East 7th Street
NEW YORK

NATIONAL AUTO SCHOOL

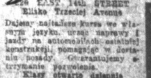

226 EAST 14th STREET
Blisko Trzeciej Avenue
Dajemy najtańsze kursa we własnym języku, uczac naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji, pomagając w dostaniu posady. Gwarantujemy otrzymanie pozwolenia.
Klasy otwarte dziennie wieczorem.